

10 kwietnia 2009



Dźwięk bębna na Zmartwychwstanie

W Wielką Sobotę mieszkańcy Iwanisk w powiecie opatowskim znów staną się świadkami jednego z najciekawszych wielkanocnych zwyczajów, którego początki sięgają prawdopodobnie XIX wieku. Tuż przed północą rozlegnie się odgłos uderzeń w bęben, który oznaczać będzie zmartwychwstanie Chrystusa. Wielkanocny zwyczaj kultywowany w Iwaniskach jest niewątpliwie jednym z najstarszych i najciekawszych.

- Tradycja jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Ci, którzy dostępują zaszczytu bębnienia później uczą tego swoich synów i wnuki. Tradycją jest bowiem, że bębnią tylko kawalerowie. Gdzie? Głównie pod domami panien. Zaczynają około północy i tak schodzi im aż do rana - opowiada mieszkanka Iwanisk.

Obrzędu nie zaniechano nawet w okresie II wojny światowej, chociaż Niemcy niechętnie patrzyli na wszelkie przejawy kultywowania tradycji. Bębnienie odbywało się jednak tylko w kościele.